



AMERYKA W XXI WIEKU: KULTURA I SPOŁECZEŃSTWO

dr Anna Sosnowska

Czy na Greenpoincie czas się zatrzymał? Polscy imigranci w Nowym Jorku

Poniedziałek, 20.09.2010

Godz. 17:00 - 18:30

Ośrodek Studiów Amerykańskich UW

Al. Niepodległości 22 Sala 317

Polscy imigranci stanowią w Nowym Jorku niezwykle grupę społeczną. Najpopularniejsze zajęcia wśród mężczyzn to budownictwo, a wśród kobiet - praca w niskopłatnych usługach, zwłaszcza sprzątanie. Polscy imigranci są średnio zamożni, rzadko korzystają z pomocy społecznej, często są właścicielami domów. Najczęściej mieszkają w robotniczej dzielnicy Greenpoint na Brooklynie i sąsiednich dzielnicach niższej klasy średniej na Queens: Ridgewood i Maspeth. W ten sposób Polacy podobni są raczej do nowych grup imigrantów-robotników, zwłaszcza z Ameryki Środkowej, niż do imigrantów-profesjonalistów z Azji czy innych imigrantów z krajów postkomunistycznych, takich jak Rosja i Ukraina. To podobieństwo do imigrantów-robotników z Ameryki Środkowej nie zgadza się jednak z innym trendem dotyczącym hierarchii etnicznej: dziś w Nowym Jorku, kiedy biali imigranci stali się statystyczną mniejszością, wysoka pozycja społeczna najczęściej przypada białym, a niska - niebiałym. Prócz tego struktura zatrudnienia Polaków nie odzwierciedla przemian społecznych w Nowym Jorku. Nowy Jork przestał być w latach 70-tych miastem, w którym oprócz bogaczy z przemysłu i showbiznesu, było też wielu robotników, by w latach 80-tych stać się z jednej strony miastem yuppies, np. z agencji reklamowych czy funduszy inwestycyjnych, a z drugiej strony miastem biednych, zwykle niebiałych, zatrudnionych w niskopłatnych usługach lub bezrobotnych. W tym kontekście polscy imigranci w Nowym Jorku - biali a robotnicy - przypominają najbardziej nie którąkolwiek z nowych grup imigranckich, lecz "starą" grupę imigrancką z Europy. UWAGA: Wśród uczestników wykładu odbędzie się losowanie publikacji o tematyce amerykańskiej.



AMERYKA W XXI WIEKU: KULTURA I SPOŁECZEŃSTWO

dr Tomasz Basiuk, mgr Karolina Krasuska

Spisek, Tolkien i krykiet: Proza amerykańska XXI wieku

Wtorek, 21.09.2010

Godz. 17:00 - 18:30

Ośrodek Studiów Amerykańskich UW

Al. Niepodległości 22 Sala 317

Wykład jest przeglądem znaczącej prozy amerykańskiej opublikowanej po 2000 roku i omawia ją w kontekście historycznym i społecznym ostatniej dekady. Zbiór opowiadań Jhumpy Lahiri "Unaccustomed Earth" (2008) oraz powieść Junota Díaza "The Brief Wondrous Life of Oscar Wao" (2007) pozwalają wejrzeć w niejednoznaczny świat nowych imigrantów pochodzących odpowiednio z Dominikany i Indii. Z kolei "Twierdza samotności" Jonathana Lethema (2003) z obecnej perspektywy sprawnie opowiada o kontaktach międzyetnicznych w teraz modnej, a w latach 70-tych biednej, zamieszkiwanej głównie przez Afroamerykanów części nowojorskiego Brooklynu. Akcja powieści Josepha O'Neilla "Netherland" (2008), która stała się słynna po tym, jak prezydent Barack Obama wyznał, że znajduje się ona na jego stoliku nocnym, również rozgrywa się w Nowym Jorku. O'Neill jednak spostrzegawczo prześwieśla życie w tym mieście po 11 września, po ataku na World Trade Center. Wielka historia wkrada się też do powieści Philipa Rotha "Spisek przeciwko Ameryce" (2004), w której tworzy on alternatywne dzieje Stanów Zjednoczonych, gdzie – wedle tej wizji – w latach 30-tych władzę przejęli faszyci. Razem książki te prezentują zróżnicowany pejzaż społeczeństwa amerykańskiego w rytmie dyktowanym przez nową sytuację wewnętrzną i międzynarodową.



AMERYKA W XXI WIEKU: KULTURA I SPOŁECZEŃSTWO

Prof. Ewa Hauser, mgr Jan Szelańgiewicz

Społeczeństwo zdeinformowane, czyli jak sprzedawano Amerykanom wojnę w Iraku

Środa, 22.09.2010

Godz. 17:00 - 18:30

Ośrodek Studiów Amerykańskich UW

Al. Niepodległości 22 Sala 317

Żaden rząd nie może wypowiedzieć wojny bądź prowadzić działań wojennych bez poparcia narodu. Podobnie było w przypadku wojny w Iraku rozpoczętej w 2003 roku. Poprzedziła ją burzliwa kampania propagandowa, mająca na celu przekonanie narodu amerykańskiego o zyskach, jakie niesła operacja "Iraqi Freedom". Była to pierwsza w historii Stanów Zjednoczonych kampania zakrojona na tak szeroką skalę: udział w niej wzięli najwyżej postawieni członkowie administracji, na czele z prezydentem Georgem W. Bushem. Niestety ogromna część tejże kampanii opierała się na przedstawianiu Amerykanom informacji nieprawdziwych bądź w żaden sposób niepotwierdzonych. Wiele źródeł wskazuje również na to, że administracja Busha była tak bardzo przekonana do swoich racji w kwestii Iraku, że zdarzały się przypadki wywierania nacisków przez kancelarię wiceprezydenta na agencje wywiadowcze. Oficerowie tajnych służb mieli dostarczać władzy wykonawczej danych, które uzasadniałyby konieczność interwencji wojskowej mającej na celu rozbrojenie reżimu Husajna. Wykład nakreśli mechanizmy rządowej kampanii propagandowej oraz przedstawi, jak administracja Busha wykorzystwała informacje dotyczące rzekomych powiązań Iraku z Al-Kaidą oraz planów zakupu rud uranu przez reżim Saddama. Analizie poddane zostaną wystąpienia wysoko postawionych członków administracji amerykańskiej: wiceprezydenta, sekretarza obrony czy nawet samego prezydenta oraz najważniejsze z propagandowego punktu widzenia wystąpienie sekretarza stanu Colina Powella przed Radą Bezpieczeństwa ONZ.